

PROBLEMY „LEŚNYCH” ROLNIKÓW

Ponad 200 tys. ha użytków rolnych, w tym również łąk i pastwisk, znajduje się w posiadaniu Lasów Państwowych. Część z tej ziemi uprawiają sami leśnicy jako deputaty, część zaś dzierżawcy rolnicy lub chłopo-robotnicy. Z uprawą ziemi rolnej są kłopoty, wynikają one często z niedoceniań tych prac zarówno przez właścicieli gruntów jak i przez służbę rolną. O tym problemie pisze Jan Wróblewski w „Chłopskiej Drodze” (nr z 30 VIII 1981 r.):

Posłużmy się przykładami wziętymi z dwóch nadleśnictw państwowych w województwie suwalskim: Borki i Pisz. W obu przypadkach użytki rolne stanowią dość znaczną powierzchnię, która po zaspokojeniu potrzeb deputatowych jest dzierżawiona pracownikom służby leśnej, a także okolicznym rolnikom (...). Powierzchnia wydzierżawionych gruntów wynosi niespełna 700 hektarów.

